

**Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak, prof. PWTW**

**Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”**

**Ukazał się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2020, nr 6(156), s. VII.**

**Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.**

### **Chrzestni pod pięcioma warunkami**

*Wraz z mężem zastanawiamy się, kogo poprosić na chrzestnego naszego niedawno narodzonego synka. Czy mógłby Ksiądz powiedzieć, jakie warunki musi spełniać kandydat do tej funkcji?*

Chrzestnym może zostać ten, kto posiada wymagane prawem przymioty. Opisane zostały one przez ustawodawcę w kan. 874§1KPK. Zgodnie z nim, kandydaci na chrzestnych muszą: 1) być wyznaczeni przez przyjmującego chrzest albo przez jego rodziców, albo przez tego, kto ich zastępuje, a gdy tych nie ma, przez proboszcza lub szafarza chrztu, i posiadać wymagane do tego kwalifikacje oraz intencję pełnienia tego zadania; 2) ukończyć szesnaście lat, chyba że biskup diecezjalny określił inny wiek albo proboszcz lub szafarz jest zdania, że słuszna przyczyna zaleca dopuszczenie wyjątku; 3) być katolikiem, bierzmowanym i przyjąć już sakrament Najświętszej Eucharystii oraz prowadzić życie zgodne z wiarą i odpowiadające funkcji, jaką mają pełnić; 4) być wolni od jakiegokolwiek kary kanonicznej, zgodnie z prawem wymierzonej lub deklarowanej; 5) nie być ani ojcem, ani matką przyjmującego chrzest. Wszystkie wymienione warunki muszą zostać spełnione łącznie.

Jeśli chodzi o warunek „bycia katolikiem”, Dyrektorium Ekumeniczne n. 98b zezwala na pewne odstępstwo. Dla słusznych powodów istnieje możliwość dopuszczenia wiernego wschodniego akatolickiego do pełnienia roli chrzestnego obok chrzestnego katolickiego (lub matki chrzestnej katolickiej) w chrzcie dziecka lub dorosłego katolika pod warunkiem jednak wystarczającego zabezpieczenia edukacji ochrzczonego oraz wiedzy o tym, że dany chrzestny nadaje się do tej roli.

Przytoczone kryteria, z wyjątkiem jednego, zapisanego w kan. 874§1 n. 3, nie budzą trudności interpretacyjnych. Warunkiem, który wyzwala najczęściej emocji przy doborze chrzestnych, jest: „prowadzenie życia zgodnego z wiarą i odpowiadającego funkcji, jaką ma pełnić” ten, kto ma podjąć się zadania chrzestnego. Dla wielu osób w społeczeństwie coraz

bardziej zlaicyzowanym kryterium to nie jest jasne i zadają sobie pytanie, w którym momencie życie nie jest prowadzone zgodnie z wiarą ani nie odpowiada funkcji, jaką ma pełnić chrzestny?

Jak zauważają biskupi polscy, za nieodpowiednich do bycia chrzestnymi – a tym samym za nie wyznających swej wiary życiem zgodnym z nauką Kościoła – należy uznać np. osoby żyjące w niesakramentalnych związkach małżeńskich (cywilnych, partnerskich) oraz młodzież nie uczęszczająca na katechizację. Oprócz wyliczonych osób, rodzice powinni unikać wyznaczania na chrzestnych tych, którzy nie wierzą oraz poważnie zaniedbują swoje obowiązki religijne, jak np. systematyczne uczestnictwo w niedzielnej mszy św. lub przystępowanie do sakramentów.

Prowadzenie życia zgodnego z wiarą oraz odpowiadającego funkcji chrzestnego związane są ściśle z celami, dla których realizacji istnieje w Kościele katolickim ta funkcja. Bez spełnienia przywołanych kryteriów, wypełnienie zobowiązań złączonych z przyjętym urzędem wydaje się utrudnione. Chrzestny, sam będąc pozbawiony łaski sakramentalnej będzie napotkał na przeszkody w towarzyszeniu chrześniakowi na drodze chrześcijańskiego życia. Dopuszczenie do funkcji chrzestnego osoby niepostępującej zgodnie z regułami wiary wiąże się z ryzykiem utraty wiary przez osobę powierzoną duchowej pieczy chrzestnego i w ten sposób uderza w sens istnienia w Kościele katolickim tej funkcji. Ponadto byłoby sprzeczne z prawem Bożym, nakazującym unikania zagrożeń wiary.